chór męski. VI 985

Ej Maryś, niebogo!

leży w Bibliotece w Krakowie

Nó-cka ciemna, no-cka ci-cha, aż Mary-sia ciężko wzdycha

dziważ to, ski-weńka! Sama, samiu-teńka sie-ski

se na forzy-gbie ni-bi kot, ni-bi kot!

rit.

a tempo

Pa-trzy, wy-pa-tru-je

do le-dwie du-cha rzu-je!

kto-że do niej się za-kra-dnie ktoś?

D. 68/2012

a tempo

cresc.

Okno się porusza, już w niej mdleje dusza, to napewno

a tempo

cresc.

bę-dzie go coś! Noc-ka ciemna, noc-ka głucha,

oj, oj, oj, oj,

ach, Maryśka ciągle głucha, ziewa jak za-kło-ta, śmiertelnie

oj e r oj, oj, oj, oj, oj, oj, oj, oj, oj, oj,

czeka

zmarzła już, a sie-ni-by duch! oj!

ni-by

Maryś! nie-bo-go! może ty na kogo czekasz,

ritard.

a tempo

że nie i-dziesz wcale spać?

Patrz-że! ranek świta,

mf

p

schy - - - - - ta, jak cię taka schwy-ta,

skrzy - - czy albo to cię skrzyczy albo

sbi-je mać!

schy - - - - - ta, skrzy - czy albo

swobodniej.

Noc-ka ciemna znikła w da-li, a Maryśka w głos się żali...

kiwa smutnie głową, boć to w noc-kę o-wa-

accel.

miał się zakraść do niej mło-dy grzesznik.

accel.

Śr. Oj, chłopcy, chłopaki, każdy z was jest taki, każdy z was jest taki!

hm, ta - ki!

niechcę cię, to jesteś cukier sam, niechcę cię, to

accel.

jesteś cukier sam,

a jak was się czeka, to każdy z daleka,

accel.

furioso

oj, kurcwoty!

znam was dobrze, znam!